Wiesław Kacpla

Szczecin, 31.03.2012 r.

Do Pani
Ewy Kopacz
Marszałek Sejmu

Dlaczego lekceważy się ludzi prostych, zwykłych. Czy my naprawdę nie liczymy się w tym kraju. Wysłaliśmy list podpisany przez wszystkich delegatów na Zjeździe Krajowym. Do dziś milczenie. Czy tylko palenie opon i rozróby na ulicy mogą pobudzić rządzących. Nas jest w sumie z rodzinami około 4 milionów. Czy tej grupie naprawdę nie należy się nic. Wiemy, że Pan ma wiele kłopotów i zajęty czas ale ma Pan przecież urzędników w ministerstwach którzy powinni odpowiedzieć co się dzieje wokół ogrodów. Niepewność zawsze zniechęca. Ziemi jest jeszcze w Polsce dużo i tam niech budują hipermarkety, dlaczego ogrody nie są ujmowane w planach zagospodarowania. Dlaczego niektórzy mają więcej praw niż my. Skoro każdy obywatel jest równy to dlaczego działkowcy mają ustępować deweloperom. Działki to jest wszystko co mamy i czy toteż należy nam zabrać. My odbudowaliśmy ten kraj a dzisiaj tego się nie liczy.

Z wyrazami szacunku